Wracamy jeszcze raz do zadekretowanej przez Przewodniczącego Federacji, ostatniego dniu maja w Rzeszowie, "beznadziejnej" sytuacji tysięcy emerytów i rencistów, którzy - z różnych przyczyn - nie złożyli odwołań od decyzji obniżającej świadczenia z ustawy grudniowej, a teraz moga tylko bezradnie patrzeć na pozytywne orzeczenia sadów, wydawane w sprawach tych, którzy odwołania złożyli.

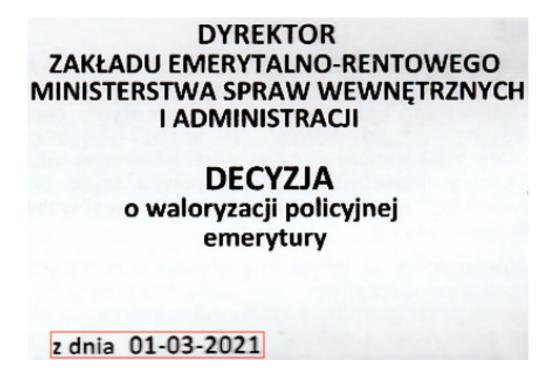
Opinia Przewodniczącego, to pójście na łatwiznę. Po co myśleć i szukać wyjścia z tej, faktycznie niełatwej sytuacji, skoro kolejne, zwycięskie wybory wszystko załatwia.

Po pierwsze, kolejne wybory nie muszą być zwycięskie dla opozycji. Po drugie, nawet jeśli jakimś cudem będa, lewicowy druk nr 100 "załatwi" tych (naj)starszych:

Służba przed 1990 rokiem w OBP	Służba po 1990 roku	Wyliczenie
5 lat	25 lat	40%+(13x2,6%)+(2x1,3%) = <b>76,4%</b>
10 lat	20 lat	40%+(8x2,6%)+(7x1,3%) = 69,9%
15 lat	15 lat	40%+(3x2,6%)+(12x1,3%) = <b>63,4%</b>
20 lat	10 lat	(13x2,6%)+(17x1,3%) = <b>55,9%</b>
25 lat	5 lat	(8x2,6%)+(22x1,3%) = <b>49,4%</b>
30 lat	0 lat	30x1,3% = <b>39%</b>
* Zgodnie z projektem Lewicy - okres nieskładkowy.		

Dla przypomnienia, szczegóły "manifestu politycznego" Lewicy znajdziecie tutaj.

A przecież każdej wiosny jest okazja do odwołania się i walki o przywrócenie świadczenia przed sądem:

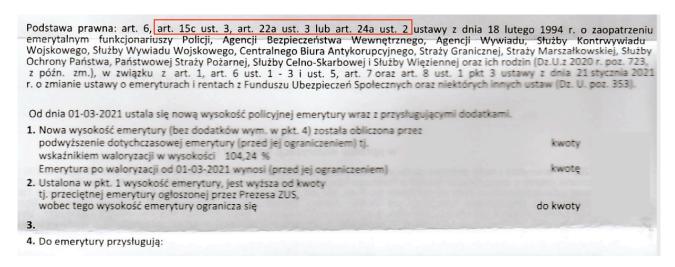


## Możliwość taka podpowiada sam organ emerytalny:

## **POUCZENIE**

- 1. Jeżeli Pan(i) uważa, że niniejsza decyzja nie jest zgodna z przepisami lub stanem faktycznym, może wnieść odwołanie za pośrednictwem Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA do Sądu Okręgowego w Warszawie, w terminie miesiąca od dnia doręczenia decyzji. Odwołanie można sporządzić na piśmie lub wnieść ustnie do protokołu w trybie określonym w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego. Odwołanie powinno zawierać: oznaczenie sądu, nazwisko i imię oraz dokładny adres osoby wnoszącej odwołanie, nr ewidencyjny świadczenia i datę zaskarżonej decyzji, określenie oraz uzasadnienie wniosków i zarzutów, podpis zainteresowanego albo jego przedstawiciela ustawowego, pełnomocnika bądź osoby przez niego upoważnionej, z wymienieniem przyczyny, dla której zainteresowany sam się nie podpisał. Odwołanie jest wolne od opłat. W przypadku nie wniesienia odwołania w terminie jw. decyzja staje się prawomocna.
- 2. Ponadto jest Pan(i) zobowiązany(a) do nadesłania do organu emerytalnego, który wydał decyzję, dowodów mających wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość, zgodnie z pouczeniami zamieszczonymi w dotychczasowych decyzjach, w szczególności o kwocie osiąganego przychodu, w tym także osiąganego za granicą, z tytułu zatrudnienia, służby lub innej pracy zarobkowej albo prowadzenia pozarolniczej działalności oraz pobierania zasiłków: chorobowego, macierzyńskiego, opiekuńczego, wyrównawczego, świadczenia rehabilitacyjnego i wyrównawczego, dodatku wyrównawczego, a także wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy wypłacanego na podstawie Kodeksu pracy.
- Prawo do świadczenia ustaje, gdy ustanie którykolwiek z warunków wymaganych do uzyskania tego prawa lub w razie śmierci osoby uprawnionej.

Teraz pewnie padnie pytanie: z jakimi przepisami decyzja jest niezgodna? Z takimi:



Żeby nie gmatwać, zajmijmy się tylko emeryturą. Przywołany w podstawie prawnej art. 15c, ust. 3, odwołuje się wprost do ust. 1 tego przepisu, czyli do służby na rzecz wiadomego państwa.

Jakaż to nieprzezwyciężona trudność spowoduje, żeby zaprzeczyć pełnieniu takiej służby i odwołać się od decyzji waloryzacyjnej, a potem korzystać z gotowych już wzorów pism procesowych lub z pomocy prawnika? Albo lenistwo bądź ślepa wiara w słowa tych, którzy głoszą, że poza głosowaniem na Lewicę niczego nie można zrobić, na takie podejście do rzeczywistości nie ma lekarstwa. Albo też brak świadomości, że jednak istnieje możliwość wniesienia swojej sprawy przed sąd. Czy z powodzeniem? Gwarancji nie ma, ale jest duża szansa na to, że odwołanie nie zostanie oddalone, lecz będzie rozpatrywane w taki sam sposób jak te "klasyczne". Ale kto nie spróbuje, ten się nie dowie. Ten już przegrał.

Do przyszłej wiosny jest jeszcze trochę czasu. Sytuacja tych, którzy nie odwoływali się nie ulegnie zmianie. Może więc, zamiast [autocenzura] o wyborach, warto byłoby pomyśleć i popracować nad decyzjami waloryzacyjnymi?